

## FEDERALNA AGENCJA POZWALA NA DALSZĄ BUDOWĘ NORD STREAM 2 NA NIEMIECKICH WODACH

Federalna Agencja Morska i Hydrograficzna Niemiec (BSH) zleciła dziś kontynuację budowy gazociągu Nord Stream 2 na dwukilometrowym odcinku w wyłącznej strefie ekonomicznej Niemiec (WSE) - czytamy w komunikacie na stronie agencji.

„Federalna Agencja Morska i Hydrograficzna Niemiec (BSH) nakazała dziś natychmiastową realizację drugiego pozwolenia na modyfikację budowy i eksploatacji gazociągu Nord Stream 2 na dwukilometrowym odcinku w niemieckiej wyłącznej strefie ekonomicznej (WSE). Decyzja o natychmiastowej realizacji drugiego zezwolenia BSH z 14 stycznia 2021 r. ogranicza się do ułożenia 2 km odcinka (KP0 - KP2) kotwicą do układania rur” - czytamy w komunikacie.

Wcześniej niemiecka organizacja ekologiczna Nabu ogłosiła, że składa pozew przeciwko zezwoleniu BSH na budowę Nord Stream 2. Według Nabu, ze względu na apelację do sądu, prace na niemieckiej stronie były tymczasowo zabronione. Pozew złożony przez niemieckich ekologów ma skutek zawieszający w stosunku do zgody BSH na ułożenie gazociągu, ale prace można wznowić od końca maja - poinformowało biuro prasowe regulatora RIA Novosti.



Reklama

Pozew środowiskowy dotyczy drugiego zezwolenia BSH z dnia 14 stycznia. Na podstawie tego

zezwolenia BSH wyraziło zgodę na ułożenie rurociągu ze statkiem na kotwicy w okresie od końca września do końca maja na odcinku o długości 16,5 km w niemieckiej wyłącznej strefie ekonomicznej na Morzu Bałtyckim.

Wcześniej, w marcu 2018 r., operator Nord Stream 2 AG otrzymał stałe zezwolenie na układanie rurociągu od końca maja do końca września. Na podstawie tego pozwolenia i po dokładnym rozważeniu „wszystkich interesów” regulator zezwolił na wznowienie budowy na 2-kilometrowym odcinku na wodach niemieckich w celu zapewnienia bezpieczeństwa przedsięwzięcia.

Jak stwierdzono w poniedziałek w komunikacie prasowym, praca nad tak krótkim odcinkiem „nie będzie miała istotnego negatywnego wpływu na chronione gatunki ptaków i cele ochronne rezerwatu ptaków na Pomorzu”.

Nord Stream 2 przewiduje budowę dwóch nitek gazociągu o łącznej przepustowości 55 mld m<sup>3</sup> gazu rocznie z wybrzeża Rosji przez Morze Bałtyckie do Niemiec. Projektowi aktywnie sprzeciwiają się Stany Zjednoczone, Ukraina i szereg krajów europejskich. Waszyngton nałożył sankcje na gazociąg w grudniu 2019 r., w wyniku których szwajcarskie Allseas zostały zmuszone do zaprzestania układania.

Kontynuowano rok później - w grudniu 2020 r. Układarka Fortuna ułożyła 2,6 km rur na wodach niemieckich. W rezultacie, według Nord Stream 2 AG, pod koniec stycznia około 148 kilometrów rurociągu pozostało niedokończonych z całkowitej długości dwóch jego dwóch linii wynoszącej 2460 kilometrów: pozostało 120 kilometrów do ułożenia na wodach duńskich i około 28 kilometrów kilometrów na wodach niemieckich. Jak powiedział przedstawiciel Departamentu Stanu USA, Waszyngton nie wyklucza dalszych działań przeciwko Nord Stream 2.